

Podano nazwiska podejrzanych o otrucie Skripałów

6 września 2018

Brytyjscy prokuratorzy podali nazwiska dwóch Rosjan, podejrzanych o otrucie Siergieja Skripała i jego córki córki Julii w Salisbury. Wielka Brytania poinformowała, że w stosunku do podejrzanych Aleksandra Pietrowa i Rusłana Boszirowa wydano europejski nakaz aresztowania.

Były oficer GRU Siergiej Skripal i jego córka Julia zostali otruci w brytyjskim Salisbury 4 marca. Londyn twierdzi, że za ich otruciem substancją A234 stoi Rosja. Moskwa kategorycznie odrzuca te oskarżenia.

Rosjanom postawiono zarzuty usiłowania zabójstwa Skripałów oraz brytyjskiego policjanta, zmowy w celu popełnienia morderstwa, umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz posiadania i użycia „Nowiczoka”, wbrew prawu o broni chemicznej.

Rosyjskie MSZ zwróciło uwagę na niespójności w danych opublikowanych w środę przez Londyn na temat podejrzanych, o czym poinformowała Maria Zacharowa. Scotland Yard opublikował zdjęcia podejrzanych na lotnisku Gatwick, na których według Zacharowej widać ten sam korytarz, również czas jest taki sam (na stronie Scotland Yard to 16:22:43).

„Albo to są nałożone na zdjęcie data i czas, albo pracownicy GRU Rosji, który nauczyli się chodzić jednocześnie, a ich postacie są uwiecznione w dwóch różnych fotografiach. To już jest trolling wyższego poziomu” – powiedziała przedstawicielka Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach programu „60 minut” na kanale telewizyjnym „Rossija-1”.

Zwróciła także uwagę na dwa inne zdjęcia podejrzanych. Oba mają to samo tło. Według niej, zdjęcia mogły być wykonane w

dniu przylotu, więc muszą mieć wizę brytyjską, do której otrzymania w ambasadach brytyjskich zbierane są informacje biometryczne i inne dane. Zacharowa przypomniała, że wczoraj Ministerstwo Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej zwróciło się do brytyjskiego ambasadora Laurie Bristow o udzielenie tych informacji, ale Rosja otrzymała „całkowitą odmowę”.

Rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zażądało informacji od ambasadora brytyjskiego w Moskwie Laurie Bristowa. Odpowiedział, że żadne materiały nie zostaną przekazane. Według rzeczniczki rosyjskiego MSZ Marii Zacharowej chodziło o przekazanie numerów paszportów, patronimów, danych osobowych i innych informacji w sprawie. Jednocześnie wyraziła nadzieję, że dane te zostaną przekazane Federacji Rosyjskiej za pośrednictwem Interpolu.

Zauważyła również, że strona brytyjska twierdzi, że posiada dane dotyczące lotu – datę, godzinę i numer rejsu, którym rzekomo przylecieli podejrzani. „Dlaczego w ciągu sześciu miesięcy nie można było tego zgłosić stronie rosyjskiej, która mogłaby za swojej strony rozpocząć dokładnie to samo poszukiwanie?” – powiedziała Zacharowa.

Jednocześnie zauważyła, że Rosja jest nadal otwarta na współpracę z Wielką Brytanią w „sprawie Skripalów”, pomimo „całkowitego chamstwa” Londynu.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net

UZUPEŁNIENIE INFORMACJI

Sprawa z różnymi kątami kamer została wyjaśniona. Podejrzani wchodzili na lotnisko równocześnie dwoma osobnymi wejściami wybudowanymi według jednego projektu. Nie szli jeden za drugim. Podejrzane jest że czas jest identyczny. Idąc dwoma korytarzami jest niezmiernie mało prawdopodobne, by w tym samym momencie byli w bardzo podobnych miejscach o identycznym czasie, bo przed nimi powinni wychodzić inni pasażerowie

wpływając na czas pojawienia się przed kamerami.